

Joanna KUĆ
Siedlce

ODIMIENNE NAZWY MĘSKIE W XVII-WIECZNYCH KSIĘGACH PARAFIALNYCH Z MOKOBÓD

Podstawą materiałową niniejszego artykułu są nazwy odimienne mężczyzn wyekscerpowane z dokumentów parafii mokobodzkiej. Księgi kościelne: *Liber baptisatorum* oraz *Liber copulatorum* to obszerne archiwalia datowane na drugą połowę XVII wieku (lata 1651–1700), zawierające zróżnicowane semantycznie i strukturalnie nazewnictwo osobowe. Zapisy w metrykach pozwalają prześledzić pewne procesy nazwiskotwórcze, a także zjawiska językowe, zarówno te regionalne, jak i ogólnopolskie na interesującym obszarze badawczym. Prezentowane dokumenty należą do najstarszych zabytków kancelaryjnych pochodzących z terenów pogranicza dialektalnego mazowiecko-podlaskiego¹.

Analiza materiału onomastycznego pozwala dostrzec w mokobodzkich źródłach wiele różnorodnych sposobów identyfikowania mężczyzn. Jednym z nich jest zwyczaj używania form odimiennych w roli nazwisk.

Funkcja nazwiskowa imienia słowiańskiego występującego po imieniu chrześcijańskim jest już potwierdzona w średniowieczu², a w epokach późniejszych obserwujemy przejawy takiej funkcji w postaci dziedziczenia przez dzieci po ojcu imienia słowiańskiego jako drugiego elementu nazwenniczego oraz obejmowanie nim całej generacji. Zapisy potwierdzające ten stopniowy proces pojawiają się w okresie od pierwszej połowy XIV w. do końca XV w.³. Z badań Z. Kalety wynika, że nazwiska równe imionom wykształciły się później niż inne typy i były od nich rzadsze⁴.

¹ Por. na ten temat J. Kuć, *Księgi metrykalne z XVI i XVII wieku jako źródła do badań antroponimii podlasko-mazowieckiej*, „Podlaski Kwartalnik Humanistyczny” nr 3, Siedlce 2005.

² Por. zestawienia dwóch imion zawierające imię chrześcijańskie i imię słowiańskie w *Słowniku staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego, t. I–VI, Kraków, 1965–1983; od XIII w. do drugiej poł. XV w. zapisano w taki sposób 1470 osób.

³ Ibidem; por. Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 122–141.

⁴ Ibidem, s. 122–141.

Geneza tej grupy nazw jest niełatwa do ustalenia, bowiem badacze onomaści mają na ten temat rozbieżne opinie. E. Wolnicz-Pawłowska⁵ włącza formy odonimiczne do grupy nazwisk patronimicznych, tzw. semantycznych, z kolei J. Bubak⁶, traktuje je jako hipokorystyka i deminutywa potocznych imion oficjalnych, przejęte z języka mówionego, zapisane w dokumentach obok kancelaryjnej, na ogół łacińskiej formy tego samego imienia. Wspomina również, że są to swoistego rodzaju patronimika bezsufiksalne, wprowadzone do nazwisk⁷.

XVII-wieczne księgi parafialne z Mokobód rejestrują ogółem 1660 antropimów męskich. Mian odonimicznych, niederywowanych w planie nazwisk jest 212, co stanowi prawie 13% wszystkich nazw osobowych mężczyzn. Większość z nich, tj. 170, pochodzi od imion chrzestnych w postaci skróconej, deminutywnej, hipokorystycznej lub augmentatywnej. Nazwisk imiennych w formie pełnej jest 42. Obie te grupy tworzą w większości miana chrześcijańskie motywowane imionami świętych męczenników i wyznawców Kościoła, częściej rzymskokatolickiego, niż bizantyjskiego. Wśród nich mamy ogromną przewagę nazw męskich (187), imion żeńskich jest tu zaledwie sześć, w tym trzy w formach podstawowych: *Jagnieska*, *Regina*, *Ruta* i trzy derywaty: *Biata/Byiata* < im. *Elżbieta*, *Zowsa* < im. *Zofia* i *Xiąnek* < *Hiena*/: *Poliksenija*/.

Podstawami analizowanych nazw są różnorodne genetycznie imiona. Niektóre z nich takie, jak: *Goliat*, *Mojżesz*, *Samuel*, *Adam* itp. zaliczane są do imion hebrajskich kanonu starobiblijnego. W badanych źródłach do form odimiennych użytych w funkcji nazwisk mokobodzian należy wiele nazw obcych. Najwięcej jest imion o proveniencji łacińskiej, np. *Urban*, *Wit*, *Ulian* itp., greckiej, np. *Filip*, *Piotr*, *Andrias*, *Jedris*, germańskiej, np. *Lenard*, *Golebet*, choć trafiają się miana celtyckie, np. *Ki(e)lian*, czeskie *Wojciech*, żydowskie: *Boruc(z)*, perskie: *Kac(z)per*, muzułmańskie: *Dadar* i inne, które przechodząc na grunt słowiański, ulegały adaptacjom fonetycznym i/lub morfologicznym (sławizacja)⁸. Pewne nazwy zdradzają też różne drogi ich przejmowania do języka polskiego, czy języków słowiańskich, por. np.:

- *Moric* ≤ łac. *Mauritius* (z łaciny przez język niemiecki, może nawet czeski)⁹;
- *Wawrzyniec* ≤ łac. *Laurentius* (grupa *-aw-* wskazuje na medium scs);

⁵ E. Wolnicz-Pawłowska, *Osiemnastowieczne imiennictwo ukraińskie w dawnym województwie ruskim*, Wrocław 1978; też: *Antroponimia polska na Kresach południowo-wschodnich XV–XIX w.*, Warszawa 1998.

⁶ J. Bubak, *Proces kształtowania się nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986, s. 182.

⁷ Ibidem, s. 188–189.

⁸ Zagadnieniom związanym z przyswajaniem przez język polski imion słowiańskich poświęcono m.in. prace: M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994; M. Karpluk, *Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI w.*, „Onomastica” III 1957, s. 179–187, 381–392; też: *Ślady liturgii słowiańskiej w staropolskich imionach chrześcijańskich (typ Koźma, Łuka)*, „Z Polskich Studiów Sławistycznych”, seria 4, cz. 1, Językoznawstwo, Warszawa 1973, s. 155–161; też: *Na tropach bohemizmów w staropolskich imionach chrześcijańskich (Szawel, Gawel, Wawrzyniec)*, „Onomastica” XIV, 1979, s. 111–123 i inne.

⁹ Por. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 70.

- *Gawrich/Gawrych* ≤ hebr. *Gabriel* (przejęte z greki za pośrednictwem języka scs, -w odzwierciedla wymowę grecką okresu bizantyjskiego)¹⁰;
- *Zowska* ≤ grec. *Sophija* (zastępstwo *s* przez *z* jest charakterystyczne dla młodszej warstwy zapożyczeń polskich z języka niemieckiego – od XIII w.)¹¹.

Jak pokazują przykłady, pewne imiona trafiały na ziemię podlasko-mazowieckie za pośrednictwem Kościoła rzymskiego lub bizantyjskiego. Każdy z Kościołów miał własny kanon imion, katolicki – głównie z łaciny (często za pośrednictwem języka czeskiego lub innego, zachodnioeuropejskiego), prawosławny – z Bizancjum (niejednokrotnie przez niemiecki i scs).

Większość imion była wspólna całej kulturze chrześcijańskiej, ale odmienne drogi ich przejmowania prowadziły do powstawania różnych postaci fonetycznych, por. np. *Jan* i *Iwan* – obie nazwy zanotowane w badanych księgach.

Z kolei dominacja imion przyniesionych przez kulturę chrześcijańską nad rodzimymi imionami słowiańskimi datuje się na przełom XV i XVI w.¹² Zjawisko to okazało się nie bez znaczenia dla kształtującego się w tym okresie nazwiska, jako drugiego elementu zestawienia antroponimicznego, bowiem wpłynęło na stopniowe wypieranie imion słowiańskich przez zapożyczenia chrześcijańskie nie tylko w odniesieniu do imion chrzestnych, ale w konsekwencji także do nazwisk. Zanotowane w mokobodzkich źródłach z XVII w. starosłowiańskie imiona w funkcji nazwisk występują sporadycznie. W formie pełnej mamy dwa poświadczenia, oba zrekonstruowane z nazw żeńskich: *Stanisław* i *Woyciech*. Deminutiwów od skróconych podstaw słowiańskich imion dwuczłonowych jest więcej, por. np.: *Godek*, *Dzierzek*, *Władek*, *Włodek*/ *Włodek*. Należy dodać, że stwarzają one niejednokrotnie problemy interpretacyjne, ponieważ mogą mieć za bazę kilka form podstawowych imienia i nie tylko¹³, por. np.: *Redek* < im. złoż. *Radostaw*, *Radomir*, *Radogost*, im. brus. *Radziwon*; *Dzierzek* < im. złoż. *Dzierstaw*, *Dzierzysław*, *Dzierzycak* lub od n.m. *Dzierzki*; *Budzik* < im. złoż. *Budzistaw*, *Budziwój* lub ap. *budzić*, *budzik*; *Chwaldzik*/*Faldzik* < im. złoż. *Chwalimir*, *Chwalibóg* lub ap. *chwalić*, *chwalko* ‘samochwała’ i inne.

Niektóre z mokobodzkich mian cechuje możliwość podwójnej motywacji przez imiona chrześcijańskie lub rodzime imiona dwuczłonowe, por. m.in.: *Borek* < im. *Borzymir*, *Borys* lub ap. *bór*; *Roszek* < im. *Roch*, *Rościstaw*; *Jeczka* < im. *Jakub*, *Jakow*, *Hiacynt*, *Jaczemir*; *Redek*, por. wyżej.

¹⁰ Por. M. Malec, *op. cit.*, s. 45.

¹¹ Por. takie wyrazy, jak: *zachrystia*, *kreza*, *Liza* i in., Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, wyd. VII, Warszawa 1999.

¹² Decydujące okazały się tu postanowienia Soboru Trydenckiego (1545–1563) nakazujące nadawanie na chrzcie imion świętych, por. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie...* *op. cit.*

¹³ Problem podwójnej lub wielokrotnej motywacji wielu badaczy rozstrzyga arbitralnie, przyjmując tezę o motywacji tych antroponimów przez imiona dwuczłonowe, por. np. J. Bubak, *op. cit.*; L. Citko, *Nazewnictwo osobowe północnego Podlasia w XVI w.*, Białystok 2001, s. 25.

Wiele imion pełniących funkcję nazwiska nie wystąpiło w analizowanych dokumentach ani razu w formie pełnej, odnotowano jedynie ich postaci hipokorystyczne, częściej deminutywne niż augmentatywne, bezsufiksalne lub utworzone formantami. Najbardziej produktywne w urabianiu derywatów imiennych były sufiksy z komponentem *-k-* takie, jak:

-ek, np. *Bartek, Błazek/Blazek, (Borek), Bozek, Czeszek, Gedek, Godek*;

-ik/-yk, np. *Ambosik/Ambrosik, Chwaldzik/Faldzik, Franik, Jerzmanik, Olesik, Wincencik/Wincziencik, Włodzik, Zygumcink*;

-ka, np. *Dalka, Darka, Jeczka*;

-uk, np. *Baszuk*;

-ko, np. *Macko*.

Znaczna liczba derywatów odimiennych z *-k-* w części sufiksальной została odnotowana przez M. Malec już w okresie staropolskim¹⁴. Formanty z podstawowym *-k-* są wielofunkcyjne, łączą się z wieloma różnorodnymi podstawami, w odniesieniu do imion – z tematami skróconymi lub pełnymi imion słowiańskich oraz obrządku łacińskiego i bizantyjskiego. Liczba innych przyrostków w tworzeniu nazwisk równych imionom w postaci deminutywnej lub augmentatywnej jest niewielka. Należą do nich między innymi derywaty z:

1. *-ch*, np. *-ich*, por.: *Andrich, Florich, Gawrich/Gawrych, Miscich, Prolich*; *-ach*, por.: *Jadach, Adach*. W badanych źródłach sufiksy z *-ch* w formach odimiennych występują rzadko, chociaż na gruncie języka polskiego są raczej produktywne¹⁵. W językach słowiańskich zaś uważane są za najstarsze przyrostki urabiające hipokorystyka od imion.
2. *-s(z)*, np. *-us*: *Borus*; *-is*: *Budzis*; *-as*: *Janas*; *-os(z)*: *Gieros, Mikos(z)*. Sufiksy z *-s* i/lub *-sz* w formach imiennych nie były częste. Powstały one w wyniku palatalizacji *-ch*, ale – zdaniem M. Malec – mogły ulegać dalszej palatalizacji do *-s*¹⁶. Formanty z *-s* i *-sz* zostały ujęte razem ze względu na elementy grafii wieloznacznej występujące jeszcze w rękopisach z XVII w.¹⁷. Na podstawie zapisów w metrykach trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy mamy do czynienia z dwoma różnymi sufiksami, czy też formantami obocznymi, w których grafemy *s* i *sz* oznaczają jedną głoskę¹⁸.
3. *-c(z)*, np.: *-ic//yc*: *Falic, Borzyc*; *-uc(z)*: *Boruc(z)*; *-ac(z)*: *Walecz*. W stosunku do tych formantów pojawiają się podobne wątpliwości jak przy *-s(z)*,

¹⁴ M. Malec, *Staropolskie nazwy osobowe od imion dwuczłonowych*, Wrocław 1982, s. 119.

¹⁵ Por. M. Malec, *Imiona chrześcijańskie...* op. cit., s. 91–95.

¹⁶ Ibidem, s. 95.

¹⁷ Por. na ten temat J. Kuć, *Uwagi o grafii i fonetyce XVII-wiecznych ksiąg parafialnych z Mokobód*, „Białostockie Archiwum Językowe” nr 4, Białystok 2004, s. 83–99.

¹⁸ Trzeba tu wziąć pod uwagę pewne zjawiska fonetyczne o podłożu gwarowym, mazowiecko-podlaskim, np. *mazurzenie, siakanie i hiperpoprawność*.

związane z lekcją zapisów. Derywaty odimienne występujące w funkcji nazwisk urobione powyższymi sufiksami są w mokobodzkich rejestrach sporadyczne.

4. *-l*, np. *-el*: *Kubel*, *Bergel*, *-ul*: *Macul*. Formy imienne kreowane tym przyrostkiem należą do nielicznych w badanych źródłach, chociaż są one obecne w polskim systemie antroponimicznym już w dobie staropolskiej¹⁹. Ich genezę łączy S. Gala z leksyką apelatywną prasłowiańszczyzny²⁰.
5. *-n*, np. *-in*: *Dziurdzin*. Mokobodzkie księgi rejestrują tylko tę jedną formę imienną utworzoną prasłowiańskim sufiksem *-in*.

Zdrobnień i spieszczeń odonimicznych użytych w charakterze nazwisk było na badanym terenie zapewne więcej, jednak część form tego typu została zaklasyfikowana do nazwisk derywowanych ze względu na istniejący antroponim, mogący być potencjalną podstawą słowotwórczą takiego derywatu.

Innym sposobem formowania hipokorystyków od imion chrześcijańskich i słowiańskich była derywacja dezintegralna. W stosunku do skróconych postaci imion derywowanych sufiksami o różnorodnych komponentach, formy bezsufiksalne to rzadkość. Do takich należą:

Bar < im. *Bartłomiej*, *Barbara* i in.;
Budz < im. złoż. *Budziśław*, *Budziwój*;
Gacz < im. *Gaweł*, *Gajusz*, *Gawrzyjał*;
Jek < im. *Jakub*, *Jakim*/:*Joachim*;/;
Luk < im. *Łukasz*;
Łuc < im. *Łukasz*, *Łucja*;
Mak < im. *Maksym*, *Makary*.

W większości są to nazwy niejednoznaczne, ponieważ mogą być homonimiczne z nazwami osobowymi pochodzenia apelatywnego.

W prezentowanym materiale wszystkie antroponimy równe imionom mają fleksję rzeczownikową, odmianę przymiotnikową ma tylko jedno imię: *Tyburcj*. Mamy tu także liczne przykłady imion męskich w funkcji nazwisk, które w postaci skróconej cechuje zmieniony paradygmat z \emptyset na *-a*, np.

Bala < im. *Baltazar*;
Dalka < im. złoż. *Dalemir*, *Dalber*;
Darka < im. *Dariusz*;
Deyna < im. *Degenhart*;
Falesa < im. złoż. *Chwalibóg*, *Chwalimir*, *Boguchwał*;
Galeia < im. *Gallus*, *Gal*;

¹⁹ M. Malec, *Imiona chrześcijańskie...*, op. cit., s. 138–140.

²⁰ S. Gala, *Polskie nazwy osobowe z podstawowym -l-/-ł- w części sufiksальной*, Łódź 1985.

Giera < im. *Gerwazy, Gertruda, Gerard*;
Jozwa < im. *Józef*;
Kola < im. *Nicolaus*;
Siemia < im. złoż. *Siemomysł, Siemostaw, Siemion*;
Sobiecha < im. *Sobiestaw, Sobiestian*;
Wiecha < im. *Wielistaw, Wiesław*;
Zachaia < im. *Zachariasz*.

Imiona zdrobniałe otrzymywały również końcówkę *-o*, choć jest to zjawisko sporadyczne, por. np. nazwiska: *Madzio* < im. *Magdalena, Amadeusz* i *Macko* < im. *Maciej*.

Podsumowując rozważania na temat niederywowanych nazwisk równych imionom, należy stwierdzić, że z historycznego punktu widzenia są one nazwami motywowanymi, jednak znaczenia ich podstaw w XVII wieku są już skonwencjonalizowane. Miana te nie znaczą, ale oznaczają swoich nosicieli.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na dwie kwestie. Pierwszą jest porównanie nazw odonimicznych, przeniesionych w planie nazwisk, z imionami. Imiona zanotowane w mokobodzkich rejestrach mają obcą, najczęściej łacińską lub zlatynizowaną postać. Jej wykładnikami są łacińskie końcówki: *-us, -as, -es* i inne, np.: *Andreas, Joannes, Jacobus*. Spotyka się też, choć rzadko, latynizację słowiańskich imion dwuczłonowych, które w dokumentach kancelaryjnych z Mokobód zyskują łacińskie zakończenia *-us*, np.: *Stanislaus, Vienczeslaus, Bogumilus* itp. Źródłowe przekazy imion, występujących w funkcji sekundarnej, jako nazwiska oddają zawsze cechy fonetycznego i/lub morfologicznego, nie zawsze jednak graficznego, przyswojenia tych imion do języka polskiego. Adaptacja do polskiego systemu fonetycznego przejawia się między innymi w występowaniu tego samego imienia z nagłosowym *-a*, zgodnie z oryginalną postacią oraz jego obocznej formy z protezą *j-*, np.: *Adach: Jadach, Agnieszka: Jagnieska, Andreas: Jedris*. Protezowanie imion jest objawem ich sławizacji, podobnie jak zamiana nagłosowego *a->o-* związana z ogólnosłowiańskim procesem przejścia krótkiego, nieakcentowanego *a>o* w wieku IX²¹, co jest widoczne także w imionach: *Aleksy, Aleksander: Olecik, Oleski, Ares: Oryskip*.

Fonetyczne procesy adaptacyjne dokonywane są najczęściej w nagłosie wyrazów, co potwierdzają powyższe przykłady. Trzeba zaznaczyć, że ich mechanizm może być także związany z:

- aferezą samogłoski *e*, np.: *Egidius: Idzik*;
- wschodniosłowiańskim przejściem *eu>o*, np.: *Eustachios: Ostas(z)*;
- dialektyczną zmianą *ja->je-*, np.: *Jakub: Jeczka: Jek*.

²¹ Por. Z. Stieber, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1979.

Fonetycznym zjawiskiem przystosowawczym jest również substytucja obcej grupy *an* przez *q* występująca w derywacie od łac. imienia *Franciszek* zarejestrowanym w archiwaliach z Mokobód jako: *Frączok*. W nazwiskach odonimicznych, powstałych przez przeniesienie imion w różnorodnych postaciach do kategorii nazwisk, znalazły więc odzwierciedlenie procesy fonetyczne i morfologiczne, które pozwoliły odróżnić je formalnie od pierwotnych imion chrzestnych.

Kolejnym problemem, który warto zasygnalizować, jest ustalenie zasięgu społecznego omawianych nazwisk. Mokobodzkie miana równe imionom o wiele częściej identyfikowały ludzi z niższych warstw społecznych, podobnie jak nazwiska równe apelatywom²², choć ich nosicielami byli także przedstawiciele stanu szlacheckiego. W XVII wieku mamy już wyraźnie zarysowaną opozycję między nazwiskami na *-ski*, uznawanymi za szlacheckie a innymi, plebejskimi, do których należą nazwiska równe imionom. Trzeba dodać, że w dobie średniopolskiej szlachta osiągnęła najwyższe znaczenie polityczne i kulturalne i – jak ustaliła Z. Kaleta²³ – nazwisk innych niż na *-ski* używała wówczas sporadycznie. Część zapisów źródłowych nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, do jakiej grupy społecznej należały notowane osoby, brak w nich bowiem tytułów przy nazwiskach. Fakt ten sugeruje raczej mieszczańskie lub chłopskie pochodzenie osób nominowanych, por. *Casimirus Ambrosik, Martinus Andrias, Petrus Andrich, Casimirus Goliad*.

Szczegółowy przegląd materiału z Mokobód pozwala ponadto wydobyć kolejną, wtórną funkcję rozważanych tu nazw, które jako przydomki wyróżniały drobną szlachtę zagrodową spośród wielu nosicieli tych samych nazwisk na *-ski*. W tej roli wystąpiły liczne antropoleksmy odimienne, np.: *Joannis Korabiewski Abrahameyk, nob. Valentinus Polkowski Bazyk, nob. Joannes Osienski Gawrich, Mathias Osienski Rafał, nob. Martinus Osienski Bazyk, Mathias Osienski Wit*.

Pewne imiona oznaczały więc przedstawiciele stanu uprzywilejowanego choć często używano ich w komunikacji nieoficjalnej, prywatnej. Dotyczy to wielu rodzin szlacheckich zamieszkujących południowe Podlasie w drugiej połowie XVII w.²⁴

²² Zauważyli to również badacze nazwisk chłopskich i mieszczańskich, por. J. Mączyński, *Nazwiska łodzian (XV–XIX w.)*, Łódź 1970; H. Borek, U. Szumska, *Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XVII wieku do roku 1740. Studium nazewnictwa i społeczno-narodowościowe*, Warszawa–Wrocław 1976; J. Bubak, *Proces kształtowania się nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego*, Kraków 1986 i inni.

²³ Z. Kaleta, *Nazwisko...*, op. cit., s. 96.

²⁴ Por. J. Kuć, *Przydomki szlacheckie jako jeden ze sposobów identyfikacji szlachty w parafii trzebieszowskiej w drugiej poł. XVII w.*, „Białostockie Archiwum Językowe” nr 3, Białystok 2003, s. 119–133; tamże bibliografia dotycząca tego tematu.

NAME DERIVATIVE MALE NAMES IN THE XVII-CENTURY PARISH RECORDS FROM MOKOBODY

Summary

The author shows and characterizes one of the characteristic ways of identifying men by using forms coming from first names and using them as surnames on etymological and lexical level on the basis of anthroponomical material from the oldest historic office records coming from the border area of Mazowiecki-Podlaski dialect, that is XVII century parish records from the Mokobody parish. Over 200 such anthroponomies, functioning mainly among people from lower social classes, are the subject of the analysis.